

IDEOLOGIE I UTOPIE PÓŹNEGO KAPITALIZMU. WSTĘP¹

Teksty zebrane w niniejszym bloku łączy zainteresowanie kulturą kapitalizmu. Autorzy studiują jej mity, estetyki, rekonstruują wpisane w nią relacje władzy i reżimy podmiotowości. Odwołują się przy tym do klasycznych idei socjologicznych, pokazując ich aktualność. Prezentowane artykuły są krytyczne, ale nie są interwencyjne. Cechuje je któraś z typowych dla socjologii form refleksyjnego oddalenia od studiowanego przedmiotu: ideał neutralności, analizy dialektycznej czy nakaz uwzględniania wielu perspektyw.

Autorami artykułów są wprawdzie polscy socjolodzy, jednak wszyscy za punkt odniesienia przyjmują koncepcje, które akcentują powszechność kapitalizmu. Mity kapitalizmu, egzystencjalne doświadczenie jego późnej formy, zagadnienia związane z podmiotowością czy przemianami więzi – są w tych tekstach przywoływane bez przymiotnika, który mógłby wskazywać na ich lokalny charakter. Warto zobaczyć w tym odejściu od lokalności symptom momentu historycznego: bo czy doświadczeniem polskim nie stał się przede wszystkim kapitalizm uniwersalizujący relacje społeczne poprzez swoją obojętność na lokalne konteksty?

W socjologii polskiej ostatniego ćwierćwiecza często opisywano kapitalizm przez pryzmat jego lokalnej trajektorii rozwoju, opracowując rozmaite koncepcje zmiany systemowej czy też stanów przejściowych. Z tego punktu widzenia pisano często o polskiej transformacji, traktując kapitalizm jako abstrakcyjny model gospodarki lub wzorcowy porządek społeczny. Podobną wymowę miało pojęcie postkomunizmu, które w swojej kanonicznej wykładni opisywało stabilizację pewnego stanu przejściowego jako struktury posiadającej zdolność reprodukcji (Staniszki 2005). Prace tego nurtu pozwalały dostrzec, co w polskim kontekście odbiegało od abstrakcyjnych modeli kapitalizmu, rzucając mniej światła na typowe dla tego systemu problemy, które Polska zaczynała dzielić z innymi częściami kapitalistycznego świata. W prezentowanych artykułach kapitalizm jawi się tymczasem jako pełna sprzeczności rzeczywistość historyczna, obecna „tu i teraz”, doświadczana i często wymykająca się refleksji. Pytanie o kontury i cechy definicyjne tej rzeczywistości, w klasyczny sposób postawione choćby przez Webera, jest tu traktowane jako otwarte.

¹ Niniejszy blok tekstów powstał dzięki zachęcie i opiece merytorycznej dr hab. Małgorzaty Jacyno.

Z tekstów zawartych w bloku nie wyłania się jedna perspektywa. W intencji redaktorów miał on raczej oddawać wielość przedmiotu rozważań niż projektować jedność podejść teoretycznych i badawczych. Pojęcie „kultury kapitalizmu” domaga się zresztą wieloaspektowego ujęcia. Ostatecznie skupia w sobie klasyczne sprzeczności: pomiędzy *Gemeinschaft* i *Gesellschaft*, sensem i odczarowaniem, moralnością i interesem, obietnicą równości i utrwalaniem społecznych podziałów. Pewnie dlatego stanowi silny bodziec dla socjologicznej wyobraźni, zmusza do ciągłego teoretycznego wysiłku, wymaga wzajemnego przekładu terminów i uzgadniania pojęć z na pozór głęboko odmiennych języków teorii kultury i ekonomii. W ten sposób zresztą socjologia problematyzowała kapitalizm już od swoich początków: wroga wąsko pojmowanej ekspertyzy ekonomicznej, akcentowała nieuchronne związanie sposobów gospodarowania z kulturą, religią, polityką czy porządkami produkcji wiedzy.

Autorzy zebranych tekstów sięgają po klasyczne idee, piszą jednak o problemach typowych dla późnego kapitalizmu. Myśl klasyków jest więc w prezentowanym zbiorze przedmiotem rewizji i reinterpretacji. Produkcja kulturowa nie tyle żeruje na przedkapitalistycznej historii, ile tworzy historię własną; racjonalność ściera się nie z tradycją, lecz z mitem; emocje nie są wypierane z życia publicznego, ale stają się jego paliwem; doświadczenie drogi życiowej rozpada się zaś na serię atrakcji lub dryf zmarginalizowanego życia.

Jaką wartość może mieć sięganie po klasyczne idee w analizach współczesnych problemów? Marksowi zawdzięczamy rozpoznanie jednej z ważniejszych cech społeczeństwa mieszczańskiego: w paradoksalny sposób reprodukuje się ono przez ciągłą zmianę. Cechuje je zarówno strukturalny nacisk na wytwarzanie nowości, jak i apoteoza przemian kategorii, w jakich myślimy i opisujemy świat. Produkcja nowych pojęć, zarówno afirmatywnych, jak i krytycznych, wpisuje się w nakaz prezentowania własnej innowacyjności. Dlatego przywołanie klasycznych tradycji teoretycznych może być gestem krytycznym – nie przez zwykłą przekorę wobec głodu nowości, ale przez pokazanie, że teoria nie musi wcale starzeć się w rytm produkcji kulturalnej. W ten sposób socjologia może zdystansować się wobec typowych dla kapitalizmu schematów myślenia potocznego, które wciąż zmienia się, by wszystko zostało „po staremu”.

Dominika Michalak
Krzysztof Świrek

Literatura

Jadwiga Staniszkis. 2005. *Postkomunizm. Próba opisu*. Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria.